

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamt, lub do księgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiegoi Węckiegoi w Białymostku, w drukarni Zawadzkiegoi; w Wilnie w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowach w kraju urzędach.

Cena Roczna: w Rosyi s pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. Półroczna, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w księgarni Gräfe: Roczna, 45 rub. ass. Półroczna, 25 rub. ass. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 53 r. ass. Półroczna, 28 rub. ass.

WTOREK, $\frac{16}{28}$ LIPCA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{15}{27}$ Lipca.

J. C. WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ NASTĘPCA CESARZEWICZ przybył w doskonałym zdrowiu do Peterhofu, w powrocie z podróży po Niemczech.

Manifest CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY MIKOŁAJ I,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYJ,

i t. d. i t. d. i t. d.

W stałej pieczołowitości o dobro ulubionych wiernych poddanych NASZYCH, ustanowiwszy, zamiast powszechnych w Państwie, częściowe nabory rekrutów, obok tego, ku większej ich uldze ograniczyliśmy nabieranie rekrutów miarą ostatecznej konieczności, ale przez to niekomplet w armii naszej z każdym rokiem powiększał się i wymaga teraz pomnożonego naboru z gubernij, na kolei będących. Biorąc na uwagę że w skutek tego środka gubernije takowe będą obciążone nadstosunkowicie w porównaniu z innymi, uznaliśmy za słuszną, uczynić na ten raz, w sposobie wyjątku, powszechny w Państwie nabór rekrutów w tym zamiarze, iżby, zapełniwszy obecny niedostatek w wojskach, mieć możność dalszego na przyszłość zachowania ustanowionych częściowych naborów.

Stosownie do tego rozkazujemy:

W bieżącym 1840 roku dokonać ogólny nabór rekrutów w obu strefach Państwa, w następującym sposobie:

a) Z następnych ośmiu gubernij: Penzeńskiej, Simbirskiej, Orenburskiej, Saratowskiej, Woroneżskiej, Astrachańskiej, Ziemi Wojska Dońskiego i Kaukaskiego obwodu, które były dawniej zaliczone do południowej strefy, a teraz nale-

żą do Wschodniej, stosownie do Manifestu NASZEGO z d. 8 Lipca zeszłego 1839 roku, nabrac po sześciu ludzi z tysiąca dusz.

b) Gubernije: Kałużską, Tulska, Riazańską i Tambowską, ze względu na nieurodzaj który je dotknął, wyjąć od obowiązku dostarczenia w tym roku należnych od nich rekrutów. w celu udzielenia im i w niniejszym razie środków ulgi w domowym ich bycie. Gdy jednak przez uwolnienie pomienionych gubernij od tegorocznej rekrutsozyny liczba rekrutów znacznie się umniejszy: przeto natomiast z gubernij: St. Petersburskiej, Pskowskiej, Nowgorodzkiej, Estlandzkiej, Liflandskiej, Kurlandskiej, Witebskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej, Obwodu Białostockiego, Mińskiej, Mohilewskiej, Czernihowskiej, Kijowskiej, Połtawskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Chersońskiej, Ekaterynosławskiej i Taurycyckiej, zebrać również po sześciu ludzi z tysiąca dusz — z tego względu, że żołnierze, rodem z tych gubernij, powracają do domów po wysłużeniu tylko 15-letniego zakresu i przeto wcześniej rodzinom swoim niosą wedle możności pomoc w pracy.

c) Ze wszystkich innych prócz wyliczonych wyżej gubernij obu stref Państwa, zebrać tylko po pięciu ludzi z tysiąca dusz.

2) Wszelkie teraz obowiązujące w rzeczy wypełniania rekrutskiej powinności ustawy zachować w zupełnej ich mocy i wykonanie naznaczającego się rekrutskiego naboru zastosować ściśle do ich brzmienia.

3) Nabór z małorossyjskich kozaków i z wojskowych osadników w okręgach osiedlonej jazdy wykonać również bez wszelkiej zmiany prawideł dziś istniających.

Dan w Peterhofie, w dniu szóstym Lipca, lata od narodzenia Chrystusa Pana Tysiąc ośmset czterdziestego, panowania NASZEGO, piętnastego.

UKAZY

Do Rządzącego Senatu.

I.

«Manifestem, w dniu dzisiejszym wydanym, naznaczywszy ogólny w Państwie nabór rekrutów, ROZKAZUJEMY:

1) Nabór ten zacząć 1 Listopada roku bieżącego a ukończyć niezmiennie do 1 Stycznia 1841, i

2) Na umundurowanie rekrutów brać od zdających pieniądze podług cen, do ostatecznej możności niżonych, mianowicie po dziewięć rubli, czterdzieści pięć kopiejek srebrem.

Zbór rekrutów od włościan Dobr Państwa w guberniach: Petersburskiej, Jarosławskiej, Kurskiej, Ekaterynosławskiej i Astrachańskiej dokonać stosownie do udzielnych prawideł, przepisanych przez Nas Ministerstwu Dóbr Państwa.

«Rozporządzenia dotyczące się wojskowości pozostawiliśmy Ministrowi wojny a skuteczne wypełnienie i ukończenie tego naboru we wskazanym zakresie, polecam pieczy Rządzącego Senatu.

II.

«Ukazem 19 Pazdziernika 1831 roku ustanowiliśmy iżby przy każdym ogólnym w Państwie rekrutkim naborze wzywani byli do osobistej rekrutkiej powinności jednodworcy i miejsy ohywatele gubernij Zachodnich.

«Manifestem, w dniu dzisiejszym wydanym, naznaczywszy ogólny w Państwie nabór, ROZKAZUJEMY zebrać też po pięciu ludzi z tysiąca dusz z jednodworców i miejskich ohywateli gubernij Witebskiej, Mohylewskiej, Kijowskiej, Podolskiej, Wołyńskiej, Mińskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej, i obwodu Białostockiego, stosownie do ustawy o wojskowej ich powinności i rozrządczego Ukazu, wraz z niniejszym Rządzącemu Senatowi danego.

Panu Ministrowi Wojny.

«Manifestem w dniu dzisiejszym wydaoy naznaczywszy w roku bieżącym ogólny w Państwie nabór, ROZKAZUJĘ Wam uczynić następujące co do wojskowości rozporządzenia:

1) Rekrutów, w tym naborze zebrać się mających, rozdzielić po wojskach stosownie do danych już wam w tym względzie rozkazów i,

2) W przedmiocie umundurowania rekrutów, trzymać się istnących o tém prawideł.»

Na oryginałach własną

J. C. Mości ręką podpisano:

Peterhoff.

6 Lipca 1840 r.

MIKOŁAJ.

— Przez rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 7 Lipca Pułkownik bataljonu Saperów gwardyi Felkner mianowany dowodzą Kaukazskiego bataljonu saperów.— Członek Rady i Komitetu naukowego korpusu Inżynjerów górniczych, Jenerał-major orszaku J. C. M. hrabia de *Saints-Aldegonde* na własną prośbę otrzymuje dymissyą.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn, 10 Lipca. Na posiedzeniu izby lordów dzisiejszym bill o poborze na rzece Weaver na rzecz kościoła w Chester, przyjęty w tych dniach przez izbę niższą mimo oporu ministrów, został odczytany poraz pierwszy i przeszedł pod rozbiór Komitetu. Biskup Londyński wyraził nadzieję że bill ten w izbie lordów nie spotka oporu jaki mu był stawiony w izbie Niższej.

Paryż, 12 Lipca. Wiadomość o odwołaniu admirała Baudin i mianowaniu dowodzą wyprawy do Buenos-Ayres vice admirała barona de Mackau, potwierdziła się. Monitor milczy o przyczynie tej zmiany; twierdzą iż ona nastąpiła z powodu nalegania przez P. Baudin o odwołanie jednego z konsułów jeneralnych francuzkich, na co minister zgodzić się nie chciał.

— Rząd odebrał wiadomość że ostatni okręt angielski opuścił port hiszpański St. Sebastian uwożąc rozmaite zapasy i rynsztunki wojenne. Tym sposobem port ten został całkowicie oczyszczony i wszelkie domysły o zatrzymaniu jego przez anglików okazały się płonnemi.

— Ostatnimi czasy kilka dzienników donosiło że Rossini jest mocno chory, że nie może się inaczej trzymać jak stojący, i t. d. Wiadomość ta jest wymyślona, sławny maestro nigdy lepszego jak w tej chwili nie używał zdrowia i w jesieni ma zamiar przybyć do Paryża.

— Teatr «de l'Opera» zawarł umowę z panną Taglioni, w skutku której sławna tancerka przyjedzie w przyszłym miesiącu do Paryża i da kilka reprezentacyj.

— Przy czyszczeniu koryta rzeki Sekwany około Pont Neuf, znaleziono naczynie srebrne z herbem księżny Anny Lotaryngskiej i datą 1633. Jest to właśnie epoka, kiedy książę Lotaryngii odmówił Ludwikowi XIII hołdu.

Na posiedzeniu w tymże dniu tej ostatniej izby P. Duncombe, z powodu złego obchodzenia się z chartistami Lowett i Collins, wniósł postanowienie, mające na celu złagodzenie losu przestępców politycznych. P. Labouchère oznajmił że bill o ustanowieniu Regencyi niezwłocznie wniesiony będzie na izbę parów.

— W sprawie Oxforda sąd Przysięgłych wydał wyrok. Dziś o kwadransie na godz. 7 wieczorem sąd wyszedł z namowy z następnym werdyktem: «Oskarżony winien jest wystrzelenia do Królowej Jejmości z dwóch pistoletów; ale niemożemy oznaczyć, czy te pistolety były nabite kulami lub nie. Nadto, w chwili wystrzału, oskarżony znajdował się w stanie pomieszania.»

W skutek sporu, jaki się zawiązał z powodu tego werdyktu między Prokuratorem jeneralnym a obrońcą Oxforda: azali oświadczenie przysięgłych co do naboju pistoletów znosi całkowicie winę, Przysięgli wezwani byli powtórnie na namowę, z której wrócili o 35 minut na 8, z następnym werdyktem: «winien, ale w stanie pomieszania w chwili

«uczynku.» Po takim sądzie Oxford został odprowadzony do więzienia, w którym ma zostać do rozkazu Królowej.

— Podług nowin z Madras po 13 Maja uzbrojenia anglików przeciw Chinom czynnie posuwają się w Madras i Calcutta: w Penang zakupiono żywności dla 5,000 ludzi, z których 4000 europejczyków a 1000 krajowców. Siamczycy starają się utrudnić działania anglików.

Madryt 4 Lipca. Na dzisiejszym posiedzeniu izby doputowanych, po wysłuchaniu zdania sprawy z rozmaitych prośb, przyjęty został 1 artykuł prawa, stanowiącego na ten rok jednorazowy pobór nadzwyczajnej kontrybucyi wojennej 180 milionów realów. Wiadomości z armii nie przestają być pomyslnie i papiery rządowe podnoszą się.

Konstantynopol, 13 Czerwca. W przeszłym tygodniu Sułtan, znajdując się w swoim kiosku Bebek, ujrzał przechodzącego syna Achmet-Feti-paszy, tego, który wydał flotę turecką paszy Egiptowskiemu, i kazał przywołać tego piętnastoletniego młodzieńca. Z odpowiedzi jego na czynione mu pytania, Sułtan, dowiedziawszy się, że młody człowiek cierpi niedostatek, kazał mu wyliczyć znaczną summę pieniędzy i opatrzyć nadal jego i jego rodziny utrzymanie.

— Wiadomości z Syrii są zawsze niepomyślne; bunt z każdym dniem bardziej się szerzy; komunikacye z wnętrzem kraju są całkiem przerwane i miasta nawet oblegane przez powstanców.

— Podług doniesień z Alexandryi z dnia 16 Czerwca, pasza egipski zwołał w Kairze nadzwyczajny dywan na którym najmocniej zalecił ulemom żeby starali się ukoić zburzenie, jakie panuje pomiędzy egypcyanami przeciw chrześcianom.

— Wyprawa egipska do Syrii, mająca na celu usmierzenie wybuchłego tam powstania, złożona z 3000 wojska regularnego, 2000 żołnierzy gwardyi narodowej Kairskiej, jednego pułku regularnego i jednego oddziału Albańskiego wypłynęła z Alexandryi 19 Czerwca.

Dusseldorf, 9 Lipca. J. K. W. Xiążę Fryderyk Niderlandski wyjedzie dziś z Rotterdamu do Coblencz i Ems, dla odwiedzenia Cesarzowej Jejności Rosyjskiej.

— Król Jmć Wirtemberski przybył 8 b. m. do wód Aix, w Sabaudyi.

Ateny, 27 Czerwca. Król i Królowa wrócili tu z podróży do Pelopenezu.

NAJPOZNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Hanower 16 Lipca. J. C. W. W. Xiążę Następcą Tronu Wszech Rosyji, w powrocie do Petersburga przybył tu dziś rano, o godzinie 11 i wysiadł w hotelu angielskim, gdzie J. C. W. był przyjęty przez Króla Jmci i J. K. W. Xięcia Następcę. Po odjeździe Króla i Xięcia, Cesarzewicz udał się do Montbrillant, gdzie rodzina Królewska przepędza lato. J. C. W. odjechał o wpół do trzeciej po południu w dalszą podróż przez Celle.

Paryż, 15 Lipca. Izba parów dziś zajmuje się budżetem dochodów na rok 1841. — Cabrera przybył do Paryża wczora i natychmiast został odprowadzony do ministra

Spraw Wewnętrznych. Posłany on będzie do twierdzy Lille i tam zatrzymany wraz z Balmaseda, który już jest tam od 10 b. m.

— P. Perrier, brat sławnego ministra, wyjechał 9 b. m. do Egiptu ze szczególnem poleceniem od Króla.

Londyn, 14 Lipca. JJ. KK. WW. Xiążę i Xiężna de Nemours przybyli wczora do Douvres, z kąd udadzą się do Londynu, gdzie w pałacu Buckingham przygotowane są dla nich pokoje. — Wczora obie izby odebrały od Królowej poselstwo z billem o regencyi — na temże posiedzeniu bill o Kanadzie przyjęty został w izbie lordów.

WŁOCHY. W gazecie Szląskiej, pod datą 11 Lipca z Wiednia donoszą, że dokonane zostały rozmaite uwięzienia polityczne w Rzymie, Macerata, Ankonie, Forli i Ferrarze z powodu odkrytych knozań rewolucyjnych.

(*Journ. de S. P. G. P. Psz. Półn.*)

ROZMAITOŚCI.

NOWINY LITERACKIE Z WILNA.

Od niejakiego czasu, powszechnie u nas narzekać zaczęto, że niwa krajowego piśmiennictwa w ciągłym zapuszczeniu zostaje, rzadko się pojawiają oryginalne utwory, — mała liczba piszących. — I w rzeczy samej była to wielka prawda. Powiedzieliśmy: *była*, bo z łatwą do wytłumaczenia radością serca, zaczynamy postrzegać jej upadek. — Rok przynajmniej 1840 świetnie i ochoczo na literacką scenę występuje. Prassy drukarskie Wileńskie pocą się nad oryginalnymi utworami naszych pierwszych myślicielów, do tego stopnia, że *nap.* drukarnia P. Glücksberga żadnego w tym roku ani wydała, ani też wyda tłumaczenia, a to jedynie s powodu zajęcia prass oryginalnymi utworami. Świetne zaiste nadzieje! Z drugiej znowu strony — jak podwojone starania naszych PP. Wydawców - Xięgarzy! Dwaj główni tutejsi PP. Teofil Glücksberg, — którego zakład przeszło już lat dwadzieścia ważne krajowi naszemu usługi okazuje, — i młody następca Józefa — Adam Zawadzki, czynny i przedsiębiorczy, — niezrażeni zbyt ograniczoną liczbą czytających, nie szcędzą ani kosztu, ani starań i trudów, aby wydania dzieł naszych postawić, o ile w ich siłach, na równi z wydaniami zagranicznymi. I w rzeczy samej — patrzmy na wydanie pierwszego tomu dzieł Szekspira P. Glücksberga; — w czemże ono ustąpi lepszym tego rodzaju wydaniom Paryskim lub Bruxelskim. Piękne to z jego strony usiłowania: — umiejmy cenić je tylko, i zinnym przyjęciem nie krępujemy jego dobrych chęci. Dalsze jego przedsięwzięcia będą od nas samych zależały. Chociaż, prawdę powiedzieć zaczął on sam i niedoczekawszy się od nas spódziałania sam też może i dalej ciągnąć będzie. I w tym właśnie otoku roku wiele z pod jego prassy dzieł nowych, dzieł oryginalnych na scenę literacką wystąpi. I tak naprzykład:

Michała Grabowskiego, — wyjdzie wkrótce: *Stanica Hu-*

lajpolska, powieść narodowa z czasów Augusta II, w czterech lub pięciu tomach. Dwa już wyszły—reszta pod prassą.

J. J. Kraszewskiego,—wyjdą także: *Nowe Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*, we dwóch tomach.

Ig. Kefalińskiego, — drugi tom dzieł Szekspira. W nim zawierać się będą:—*Makbet*, *Król Lear* i *Burza*. Również świetne wydanie jak i pierwszego tomu.

X. Hołowińskiego, — mu wyjść: *Pielgrzymka po ziemi świętej*, odbyta przez autora przy końcu zeszłego roku. Czekamy z niecierpliwością, tak ważnego i niezwyčajnego w naszej literaturze dzieła. Jak słyżałem ma być to bardzo wyborne.

Henryka hrabi Rzewuskiego, — o którym tłumacz Szekspira tak zaletnie się odzywa, przy poświęceniu mu *Snu w wigiliję Ś. Jana*, prosząc „aby dłużej nie tał światu swoich głębokich pomysłów i czarujących obrazów przeszłości” — wkrótce wyjdzie:—*Stosunek Literatury do historii narodów*, 2 tomy—Alexandra hr. Przezdzieckiego;—*Proby Dramatyczne*, zawierać będą: *Halszkę z Ostroga*, dramat historyczny w 5 aktach, który tym się różni co do treści od dramatu P. Kraszewskiego, że autor, jak nam w przedmowie powiada, opierając się na słowach Kojalowicza, uważa że Halszka kochała Dymitra.—Dramat ten już się kończy drukować.—Dalej zawierać się będzie:—*Kapitałik*, komedya we dwóch aktach, ułożona z powiastki Jadama z Zatora, tegoż nazwiska.

Tegoż wyjdzie wkrótce:—*Podole, Wołyń, Ukraina, obrazy miejsc i czasów*, z bogactwem dokumentami historycznymi,—we dwóch tomach.

P. J. . . . kiego, — który nas udarował tłumaczeniem Manzonięgo: *I Promessi Sposi* i dziełkiem pełnem dowcipu: *Chaos, szczypta kadzidla cieniom Wierszokletów* przez Witalisa Komu-jedzie; — wkrótce mają wyjść:—*Pisma Przedślubne i przedślubne* John'a of Dycalp. Sądząc z pierwszych kilku wydrukowanych już arkuszy, będzie to wyborne, — bo rysowane wprawną ręką, trafnie z natury, i przepełnione dowcipu i humorystyki — a przytem jak urozmaicone. Czytałem prywatne korespondencye kilku naszych ważniejszych literatów, a między niemi tłumacza Szekspira, w których bardzo zaletnie o tém dziełku się odzywają.

P. Glücksberg otrzymał także do druku, rękopism pierwszego tomu poezyj Szymona Konopackiego. —

Zdaje się że na pierwszy raz dosyć;—chciejmy tylko czytać a będziemy mieli *co do czytania*. A gdyby kto chciał mi zarzucić że to są tylko *pia desideria*, a na teraz nie mamy do czytania, jabym mu podyktował następujące wyszłe już, tu w Wilnie, dzieła:

Literatura i Krytyka P. M. Gr. Dwa nowe tomy 1840, u T. Glückberga. Tom pierwszy:—O szkole Ukrainkiej poezyi i Literatura Romansu w Polsce. Część druga *Stanicy*

Hulajpolskiej—dwa już wyszły tomy.—*Wspomnienia Polesia, Wołynia i Litwy*, przez JJ. Kraszewskiego, gdzie autor rzuca tyle historycznego światła, na malowane przez się okolice i na przedmioty w nich będące, a dotąd żadnym piórem nie tknięte.

Szkiecy obyczajowe i historyczne JJ. Kraszewskiego. Powieść pierwsza. *Cale życie biedna*. 1840 w drukarni J. Zawadzkiego. Powieść ta otwiera szereg innych mających po niej nastąpić; jako to: *Historya o bladej dziewczynie s pod Ostrej bramy*; *Mistrz Twardowski*; ostatnia z *xiążąt Sluckich* i t. d.

Nowe Poezye Juljana Korsaka. 1840 u J. Zawadzkiego tom pierwszy; zawiera *Romeo i Julia*; *Elegije*; *Wiersze Różne*.

Wspomnienia Gustawa Olizara. 1840 u J. Zawadzkiego Zeszyt pierwszy.

Obrazy Litewskie przez Ignacego Chodźkę. Wyszedł tom drugi, w którym trzy zajmujące powieści.

Obraz myśli mojej na pamiątkę żonie i dzieciom przez Floryana Bochwica. Część druga, 1839 u Zawadzkiego.

Wizerunki i Roztrząsania naukowe 1840. Zeszyt 12 zawiera:—*Poezya* *Trubadurów*;—*Mahomet*;—*Rys krótki części Litwy pod Rządem Pruskim* zostającej. *Rozmaitości*.

Obraz bibliograficzno-historyczny Literatury i Nauk w Polsce. Zeszyt trzeci i czwarty. Zawierają: *Nauki* razem *wzięte*, *Zbiory*, *Polygrafie*.

Litwin,—mocno rekomenduję dla Litwinów i dla wszystkich — siódmy tom *Dziejów narodu Litewskiego* p. Teodora Narbutta. *Panowanie Swidrygiełły i Zygmunta*. — 1840 w drukarni A. Marcinowskiego. Także nowe dziełko naszego Litwino-phila xiędza Ludw. A. Jucewicza:—*Przystawia ludu Litewskiego*. 1840 u Marcinowskiego.

Tenże xiądz Jucewicz obdarzył nas jeszcze dziełkiem wielce u nas pożądanem:—*Obrazy Jeruzalem i Świętych okolic*. — Wyjątek z listów o wschodzie Michaud i Poujoulat. Wilno 1840. w drukarni B. Neumana.

Encyklopedia Powszechna będzie teraz wychodziła w Warszawie pod redakcyą PP. Hlebowicza i Michała Balińskiego; od litery P. do Z.—Od litery zaś D. do P. będzie wychodziła na przyszły rok w Wilnie.

Mocno by także życzyć należało ażeby *Pomysły do Filozofii dziejów rodzaju ludzkiego* Herdera, tłumaczone p. J. Bychowca więcej u nas upowszechnione zostały. Czas by też już nazwyczajając umysły do rzeczy poważniejszych i pożyteczniejszych.

Otoż co mamy na ten raz *do czytania*, czytajmyż choć to przynajmniej oczekując na to co nam obiecują xiegarze — a tak podwojną będziemy mieli korzyść — bo z jednej strony czas oczekiwania skróćim, a z drngiej z czytania odniesiemy pożytek. *St. Lachowicz.*

Wilno.

3 Lipca 1840 roku.